

Uświadamiamy sobie, że Bóg chciał być blisko człowieka, blisko każdego z nas, i dlatego przyszedł na ziemię. Jego przyjście wiąże się z konkretnymi darami, jak pokój, Dobra Nowina i życie dla wszystkich – nie tylko dla bogatych, ale i biednych, nie tylko dla mądrych i błyskotliwych, ale ludzi prostych. Pragnie obdarować wszystkich, bo jesteśmy braćmi tego samego Boga Ojca. Jezus przyjął ludzką naturę, z wyjątkiem grzechu. „Z Jego pełniści wszyscyśmy otrzymali Łaskę po Łasce”. Radość z faktu, że „Dziecię nam się narodziło” jest związana z pewnością, że Bóg przyszedł na ziemię z Miłości do nas. Chciał podzielić się tym, co ma największego. Od tego momentu zaczęła się nowa era życia na ziemi. Nawet w kalendarzu, niezależnie od wyznawanych przekonań, ludzie od tej szczególnej daty liczą aktualnie czas. Odwieczne Słowo Miłości jest dla nas prawdziwym źródłem nadziei. Uświadamia nam, że na historię każdego indywidualnego człowieka, jak i całej ludzkości trzeba spojrzeć w kluczu „pełni czasu”. Okazuje się bowiem, że przyjście na Świat Słowa Wcielonego jest zasadnicze tak dla poznania Boga, jak i dla człowieka zrozumienia samego siebie. Chrystus jest bowiem ostateczną odpowiedzią na najgłębsze pytania moralne i religijne człowieka – jak nauczał św. Jan Paweł II. **Gdy bowiem u początku wszystkich innych religii stoi ludzkie poszukiwanie Boga, to w chrześcijaństwie początkiem jest Wcielenie Słowa, a więc inicjatywa Boga, który sam przychodzi, by mówić o sobie człowiekowi i wskazywać mu drogę dojsia do siebie oraz człowieka ku sobie prowadzić.** Św. Paweł dziś przypomina, że każdy z nas ma swoje miejsce w odwiecznym Planie Boga. Nasze ziemskie życie, niezależnie od ilości lat spędzonych wśród najbliższych, będzie miało znaczenie na całą wieczność. Dlatego każda chwila jest ważna. Uświadamia nam to Jezus, dzięki któremu staliśmy się Dziećmi Bożymi. „Jeśli Syn Boży w swą ziemską podróż mógł zabrać jedynie Miłość Ojca, znaczy to, że i my w podróż powrotną nie wyniesiemy stąd nic oprócz naszych słów, czynów Miłości. Więcej są w stanie dokonać ci, którzy ufają nie tylko swoim siłom, ale mocy Miłości Bożej” (ks. Marcin Kowalski). (ks. Leszek Smoliński) Źródło: <https://liturgia.wiara.pl/doc/420078.2-Niedziela-po-Narodzeniu-Panskim>

○○○ PRZYSZŁOŚĆ Z UFNOŚCIĄ W DOBRE BOŻE DŁONIE SKŁADAMY ○○○



Miłosierny Boże, z Twojej łaskawości przeżyliśmy kolejny rok naszego życia. Dziękujemy za wszelkie dobro, jakie odebraliśmy z Twojej łaskawej ojcowskiej ręki. Stajemy przed Tobą w gronie naszej rodziny u progu nowego roku, aby wspólnie modlić się do Ciebie. Ten nowy rok jest jeszcze dla nas zagadką i tajemnicą. Ale choć nie wiemy, co nas w nim spotka, to patrzymy z ufnością w przyszłość, bo wierzymy, że Ty jesteś z nami, a z Tobą nic złego nie może nam się stać. Ty, miłujący Ojczy, wszystko wiesz, przenikasz nasze myśli, plany i działania, zanim jeszcze my sami je poznamy. Wiemy, że Ty pragniesz dla nas tylko dobra, choć to dobro nie zawsze zgadza się z tym, czego my oczekujemy. Daj nam, prosimy, tak współpracować w tym roku z Twoją Łaską, abyśmy robili tylko to, co się Tobie podoba i co Ty dla nas przewidziałeś; abyśmy we wszystkim pełnili Twoją świętą wolę. Uchron nas przed układaniem swojego życia bez Ciebie. Nie wypuszczaj nas z Twoich ojcowskich rąk. Oddajemy Ci wszystkie nasze plany i pragnienia na te nowe dni i prosimy, abys Ty je ułożył po swojemu – tak aby były dla nas jak najlepsze. Miej w opiece każdego z nas i prowadź nas po wszystkich ścieżkach, którymi będziemy chodzić, aby nikt z nas nie zbłądził i abyśmy tymi ścieżkami doszli kiedyś do Twojego Królestwa, naszego prawdziwego Domu. **Amen.**

Źródło: <https://dolinamodlitwy.pl/modlitwa-rodziny-o-bogoslawienstwo-boze-na-nowy-rok>

○○○ OBJAWIENIE PAŃSKIE – ZBAWIENIE WSZYSTKICH NARODÓW ○○○

"DEO OPTIMO MAXIMO"



Uroczystość należy do najstarszych Świąt w Kościele. Na Wschodzie pierwsze jej ślady spotykamy już w III wieku. Tego właśnie dnia obchodził Kościół grecki Święto Bożego Narodzenia. Na Zachodzie Uroczystość Objawienia Pańskiego datuje się od końca IV w. (oddzielnie od Bożego Narodzenia). W Trzech Magach pierwotny Kościół widzi siebie, świat pogański, całą rodzinę ludzką, wśród której zjawił się Chrystus, a która w swoich przedstawicielach przychodzi z krańców Świata złożyć Mu pokłon. Tradycja na podstawie trzech hojnych darów: złota, kadzidła i mirry określa ich liczbę, wiek, kolor skóry i symbolikę. W VI wieku dodano im tytuły królewskie i święte, a w IX imiona: Kacper, Melchior i Baltazar. Z czasem kształtuje się wyobrażenie, że reprezentują trzy znane części Świata: Europę, Azję i Afrykę. **Epifania** oznacza objawienie się lub ukazanie. Z radością świętujemy objawienie się Pana wszystkim narodom, reprezentowanym w tych Mędrcach, którzy przybywają ze Wschodu. Po ukazaniu się pasterzom, Pan daje się poznać tym tajemniczym postaciom. W **Epifanii** Bóg objawia swego Syna „poganom, za przewodem gwiazdy”. Odsłania się „piękna rzeczywistość przyjścia Boga do wszystkich: każdy naród, język i lud jest przez Niego przyjęty i ukochany. Symbolem tego jest światło, które ogarnia i oświecla wszystko”. Nowonarodzone Dziecię jest Mesjaszem obiecany Izraelitom, ale Jego odkupieńcza misja rozciąga się na wszystkie ludy ziemi. „Oddajemy cześć Chrystusowi, który jest celem pielgrzymki ludów w poszukiwaniu Zbawienia”. **Ewangelia mówi nam, że Mędrcy „weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon”. W tym pokłonie widzimy przedstawione miliony ludzi ze wszystkich zakątków ziemi, którzy wyruszyli, powołani przez Boga, aby wielbić Jezusa Chrystusa.** Takie jest pełne znaczenie proroctwa Izajasza: „Powstań Jerozolimo! Świeć, bo przyszło twe światło i Chwała Pańska rozbłyśka nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię”. Prorok kieruje swój głos do świętego miasta, symbolu Kościoła, nowej Jerozolimy, światła narodów. Królowie i ludy będą przybywać ze wszystkich stron, przyciągani blaskiem jego Chwały. Kościół, Matka i Nauczycielka wszystkich narodów, przyjmuje je na swoje łono i czyni z nich cenny Dar dla Chrystusa. „Gdzie jest Król? – pytał św. Josemaria w Uroczystość Objawienia Pańskiego w 1956 roku – Czy nie jest tak, że Jezus pragnie przede wszystkim królować w sercu, w Twoim sercu? Dlatego staje się Dzieckiem, bo któż nie kocha małego dziecka? Gdzie jest Król? Gdzie jest Chrystus, którego Duch Święty stara się ukształtować w naszych duszach? Nie może być w pysze, która oddziela nas od Boga; nie może być w braku Miłości, która nas izoluje od innych. Tam nie może być Chrystus; tam człowiek zostaje sam. Źródło: <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozważania-uroczystosc-objawienia-panskiego>

"Mędrcy Świata Monarchowie, Gdzie śpiesznie dążycie?

Powiedcież nam, Trzej Królowie, Chcecie widzieć Dziecię?



Ono w żłobie, nie ma tronu, I berła nie dźwizy,



A proroctwo Jego zgonu, Już się w świecie szerzy."